

Misteria greckie, orfizm

Orfizm to mistyczny nurt religijny, który zaspokajał potrzebę indywidualnego przeżycia religijnego starożytnych Greków. Odpowiadał na pytania dotyczące losu duszy po śmierci i miał duży wpływ na rozwój ważnych kierunków filozofii greckiej: pitagoreizmu i platonizmu.

W religii starożytnej Grecji uczestnictwo w publicznym kulcie łączyło się ze składaniem ofiar w świątyniach, wspólnym spożywaniem mięsa zwierzęcia ofiarnego i udziałem w świętach. Rola zwykłego Greka w tych ceremoniach sprowadzała się właściwie do samej obecności — nie wymagano od niego specjalnego zaangażowania. Grecka religia oficjalna, podobnie jak większość religii antycznych (np. religia żydowska czy rzymska), nie dawała możliwości intymnego kontaktu z bóstwem, nie odpowiadała też na pytania dotyczące życia pośmiertnego. Jednak od VII wieku p.n.e. rozwijały się mistyczne nurty religijne, które zaspokajały takie potrzeby. Ich najważniejszym zadaniem była inicjacja, czyli systematyczne wprowadzanie w boskie tajemnice.

Mistyczne prądy w religii greckiej

W starożytnej Grecji istniały trzy główne nurty mistyczne zwane misteryjnymi. Były to: misteria eleuzyńskie, obrzędy związane z kultem boga Dionizosa i orfizm. Ich celem była wewnętrzna przemiana człowieka, który miał w ten sposób uzyskać prawdziwą wiedzę o bogach, świecie i samym sobie. Dostępował przy tym kontaktu z bóstwem, a przez to — życia wiecznego. Każdy z trzech nurtów pozwalał dokonać tej przemiany innym sposobem. Pierwsze wzmianki o misteriach eleuzyńskich pochodzą z VI wieku p.n.e. Ostatnie obrzędy odbyły się pod koniec IV wieku n.e. Sanktuarium w Eleusis zostało zrównane przez chrześcijan z ziemią, jako pogański przybytek i wizytówka przegranych religii pogańskich. Misteria zostały poświęcone boginiom Demeter i Kore (Persefonie). Aby uczestniczyć w obrzędach wystarczyło mówić po grecku i być w stanie czystości rytualnej. Wtajemniczenia mógł dostąpić wolny i niewolnik, kobieta i mężczyzna, mieszkaniec Aten lub obywatel innego greckiego państwa. Możliwość uzyskania wtajemniczenia nie wiązała się z przestrzeganiem określonego sposobu życia czy przynależnością do bractwa religijnego. Opowieść o Demeter i jej córce Kore to mit o cykliczności wegetacji, lecz także o śmierci i zmartwychwstaniu.

Na misteria eleuzyńskie składały się symboliczne ceremonie, śpiewy, muzyka, taniec oraz przedstawienia mimiczne związane z legendą o boginiach, którym były poświęcone. W ten sposób odwoływano się do uczuć, chcąc przez niezwykłą atmosferę miejsca i obrzędów wywołać głębię przeżycia religijnego. Tajemnica otaczająca obrzędy spowodowała, że poznano tylko pierwszą część inicjacji, następnych można się jedynie domyślać. Składała się ona z trzech etapów: małych misteriów odbywanych na wiosnę, wielkich misteriów i tak zwanego doświadczenia końcowego — sprawowanych jesienią. Ceremonie te polegały na postach, oczyszczeniach rytualnych, ofiarach, procesjach oraz inscenizacjach epizodów z mitu o obu boginiach. Końcowym i najbardziej przejmującym punktem obrzędów mogło być spotkanie Demeter i Kore. Doświadczenie końcowe obejmowało tylko tych, którzy byli wtajemniczeni od roku. Uważa się, że w epoce klasycznej (V w. p.n.e.) większość mieszkańców Aten została wtajemniczona w misteria.

Kult boga Dionizosa w inny sposób niż misteria eleuzyńskie dawał poczucie kontaktu z bóstwem. W tym wypadku ekstatyczne przeżycie religijne osiągnano w wyniku zamroczenia winem, nadużyć seksualnych, podczas widowisk teatralnych, swoistego karnawału. Odbywało się to wszystko w ramach oficjalnych, organizowanych przez państwo świąt ku czci boga wina.

Orfizm i pojęcie duszy i życia zagrobowego

Orfeusz, słynny muzyk grający na lirze lub kitarze, główny bohater tradycji orfickiej to według starożytnych Greków „twórca wtajemniczeń i misteriów”. Do tej roli nadawał się szczególnie, gdyż był najbardziej znanym bohaterem mitycznym, który zstąpił do piekła i powrócił stamtąd. Dostał się do piekielnych czeluści w poszukiwaniu żony Eurydyki, jednak jej nie odzyskał: wychodząc, pomimo zakazu odwrócił głowę i żona musiała pozostać w podziemiach. Zgodnie z legendą, Orfeusz żył w Tracji i tam też spotkała go śmierć. Zazdrosny Racionalista.pl

Dionizos nie mógł wybaczyć, że Orfeusz oddaje cześć Apollinowi. Wysłał przeciw niemu menady, które rozszarpały go na strzępy, a członki rozrzuciły. Wrzucona do rzeki głowa płynęła, śpiewając, aż do wyspy Lesbos. Wyłowiona z czcią, przepowiadała przyszłość.

Orfeusz jest uważany za pierwszego greckiego teologa, który pomagał poprzez swe misteria dostąpić zbawienia. *"Święty i tłumacz woli bogów"* - jak określił Orfeusza poeta Horacy, *"Ma się rozumieć, nigdy nie istniał, ale mniejsza o to"* — dodaje Reinach, który uczynił go postacią tytułową swojego dzieła *Historia powszechna religii*

Orfizm był ruchem religijnym o charakterze mistycznym, zupełnie innym niż oficjalna religia. Pochodzi najprawdopodobniej jeszcze z czasów prehelleńskich, zaś największy jego rozwój przypada na VIII-VI w. p.n.e. Jego znaczenie zmalało w połowie V wieku p.n.e., by odrodzić się ponownie w czasach cesarstwa rzymskiego. Doktryna orfizmu wyjaśniała zagadnienia początku i końca bogów, kosmosu i człowieka. Ten nurt religijny wymagał od wyznawców określonego stylu życia, nakazującego m.in. sprawiedliwe postępowanie, praktyki oczyszczające, powstrzymywanie się od jedzenia mięsa i bobu oraz wyrzeczenie się noszenia wełnianych szat. Inaczej niż to było w kulcie Dionizosa i misteriów eleuzyńskich, wśród orfików istnieli wędrowni nauczyciele namawiający do orfickiego stylu życia, praktykujący wegetarianizm, znający sztukę uzdrawiania i metody uzyskania zbawienia na tamtym świecie. Orficy nie tworzyli wspólnot religijnych ani bractw. Zwolennicy orfizmu posługiwali się świętymi księgami, zawierającymi nie tylko idee teologiczne i kosmogoniczne, lecz także modlitwy i opisy ceremonii. Jednakże większość nauk i obrzędów była otoczona tajemnicą, na skutek czego i współcześni badacze niewiele o nich wiedzą. Orfizm nie był jedną doktryną, nie miał też jednoznacznie skodyfikowanych obrzędów. Występuje w nim wiele mitów o stworzeniu bogów, świata i człowieka. Jeden z nich mówi, że odwieczny Chronos (czas) wyłonił z siebie Chaos i Eter, a następnie ukształtował z nich srebrne jajo świata. Z niego wyszedł Fanes (utożsamiany z Erosem) — bóg światła i miłości, który zrodził Noc, a następnie dalsze bóstwa. Ludzie, jak wierzyli orficy, powstałi z popiołu tytanów. Wrogowie Zeusa, tytani, rozszarpali i pożarli małego Dionizosa. W zemście za męczeństwo syna Zeus spalił ich piorunem. Zgodnie z tym mitem człowiek miał udział zarówno w naturze tytanicznej, jak i boskiej. Jednakże poprzez oczyszczenia i rytów inicjacyjne, a także dzięki prowadzeniu życia orfickiego udało się mu wyeliminować element tytaniczny, a rozwinąć — boski. Szczególnie popularna była u orfików nauka o duszy. Twierdzili oni, że dusza ludzka jest zamknięta w ciele jak w grobie, a po śmierci udaje się do Hadesu. Tam staje przed sądem i jeśli jest duszą niegodziwca, zostaje zesłana czasowo na miejsce kary; dusza człowieka prawego trafia do krainy szczęśliwości. Po tysiącu lat dusze powracają na ziemię. Zwykły śmiertelnik powinien cykl powtórzyć dziesięć razy. Wszystkie dusze, które mają się wcielić powtórnie, muszą pić ze źródła Lete, by zapomnieć o tym, co przeżyły w zaświatach. Dusze orfików, jako doskonałe, gdyż ukończyły już cykl wcieleń, nie wcielają się powtórnie i dlatego powinny unikać wód Lete. Podobne poglądy o duszy głosił także Pitagoras i jego uczniowie z bractw religijnych. Trudno tu jednak mówić o pochodzeniu jednej koncepcji od drugiej. Badacze sądzą raczej, że powstały równolegle i wzajemnie się przenikały. Platon, jeden z dwóch największych greckich filozofów, przejął orficko-pitagorejską naukę o duszy, a szczególnie myśli o niezależnej egzystencji duszy i ciała oraz jej kolejnych wcieleniach. Dla Platona to dusza, a nie życie, była rzeczą najcenniejszą, gdyż należała do świata idealnego, boskiego. Również uzyskiwanie mądrości, filozofowanie, związane było z orficką koncepcją nieśmiertelnej duszy: prawdziwe poznanie miało polegać na przypominaniu sobie wiedzy sprzed wcielenia.

Orfizm i chrześcijaństwo

Orfizm wywarł wpływ na wczesne chrześcijaństwo. Orfeusz miał być symbolem Chrystusa. Obraz Orfeusza, który gra na swej lirze dla zwierząt, jest jedynym motywem mitologicznym, który odnajdujemy w chrześcijańskich katakumbach. Ojcowie Kościoła tłumaczyli to bardzo prosto: *„Orfeusz był uczniem Mojżesza”*. Orfeusz miał być prefiguracją Jezusa, gdyż podobnie jak on przybył nauczać ludzi i stał się ich ofiarą. *„Między orfizmem a chrystjanizmem były analogje tak oczywiste, tak wyraziste nawet, że nie można było przypisywać ich przypadkowi; przypuszczano starożytną wspólność natchnienia. Krytyka nowożytna szuka wytłumaczenia tych podobieństw gdzie indziej, niż w awanturkowej hipotezie zażyłości między Mojżeszem a Orfeuszem. Dostrzega zresztą, że orfizm ma nie tylko rysy wspólne z judaizmem, ale z innymi odleglejszymi religiami, jak buddyzm, a nawet z zupełnie pierwotnymi wierzeniami dzikich współczesnych. Jeżeli się znajdzie, przyglądając się z bliska,*

trochę orfizmu we wszystkich religjach, to dlatego, że orfizm uruchomił pierwiastki, które są wspólne im wszystkim, zaczerpnięte na samym dnie natury ludzkiej i karmione jej najdroższymi złudzeniami." (S. Reinach [1])

Przypisy:

[1] "Orpheus - Historia Powszechna Religij" - Salomon Reinach, Księgarnia F. Hoesicka, Warszawa 1929, s.VII-VIII

(Publikacja: 27-07-2002)

[Oryginał.](http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,1509) (<http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,1509>)

Contents Copyright © 2000-2008 by Mariusz Agnosiewicz

Programming Copyright © 2001-2008 Michał Przech

Autorem tej witryny jest Michał Przech, zwany niżej Autorem.
Właścicielem witryny są Mariusz Agnosiewicz oraz Autor.

Żadna część niniejszych opracowań nie może być wykorzystywana w celach komercyjnych, bez uprzedniej pisemnej zgody Właściciela, który zastrzega sobie niniejszym wszelkie prawa, przewidziane w przepisach szczególnych, oraz zgodnie z prawem cywilnym i handlowym, w szczególności z tytułu praw autorskich, wynalazczych, znaków towarowych do tej witryny i jakiegokolwiek ich części.

Wszystkie strony tego serwisu, wliczając w to strukturę podkatalogów, skrypty JavaScript oraz inne programy komputerowe, zostały wytworzone i są administrowane przez Autora. Stanowią one wyłączną własność Właściciela. Właściciel zastrzega sobie prawo do okresowych modyfikacji zawartości tej witryny oraz opisu niniejszych Praw Autorskich bez uprzedniego powiadomienia. Jeżeli nie akceptujesz tej polityki możesz nie odwiedzać tej witryny i nie korzystać z jej zasobów.

Informacje zawarte na tej witrynie przeznaczone są do użytku prywatnego osób odwiedzających te strony. Można je pobierać, drukować i przeglądać jedynie w celach informacyjnych, bez czerpania z tego tytułu korzyści finansowych lub pobierania wynagrodzenia w dowolnej formie. Modyfikacja zawartości stron oraz skryptów jest zabroniona. Niniejszym udziela się zgody na swobodne kopiowanie dokumentów serwisu Racjonalista.pl tak w formie elektronicznej, jak i drukowanej, w celach innych niż handlowe, z zachowaniem tej informacji.

Plik PDF, który czytasz, może być rozpowszechniany jedynie w formie oryginalnej, w jakiej występuje na witrynie. **Plik ten nie może być traktowany jako oficjalna lub oryginalna wersja tekstu, jaki zawiera.**

Treść tego zapisu stosuje się do wersji zarówno polsko jak i angielskojęzycznych serwisu pod domenami Racjonalista.pl, TheRationalist.eu.org oraz Neutrum.eu.org.

Wszelkie pytania prosimy kierować do redakcja@racjonalista.pl